

Wzrostkowa strona z Potockich.

Wzrostkowa kn. Tomaszowa Alex. Kazanie pograbiowe
zab. i szkoly przez imieni Anny z Potockich
Wzrostkowy.

PANEG. et VITAE

Polon. Fol.

N^o. 783.



KAZANIE

POGRZEBOWE

NIEZNOSNY w WIELU STANACH

ZAL y SZKODĘ

przez Smierć

ŻASNIE WIELMOZNEY

JEYMOSCI PANI

ANNY

Z POTOCKICH

MNISZKOWY,

CHORĄZINY NADWORNEY KORONNEY
MOSTOWSKIEY &c. STAROSCINY

OGŁASZAJĄCE,

W Kościele W.W. OO. DOMINIKANOW
Konwentu Przemyskiego,

Podczas Solennych Czterechdniowych EXEKWIY

MIANE

PRZEZ

X. TOMASZA ALEXANDRA

MALYSZKA,

UTRIUSQUE JURIS DOKTORA, KANONIKA KATEDRALNEGO
PRZEMYSKIEGO.

DNIA 5. WRZESNIA, ROKU PANSKIEGO 1758.



w PRZEMYSŁU,
w Drukarni Jego Krolewskiej Mości.

9. 30 II 67

NA HERBOWNE DWOCH JJ. WW. DOMOW
ZASZCZYTY



*Joh. Michael Lobkowitz
Sculp. Przemir*

21.907 III

Stratę widzisz w Pilawie, Krzyż w półtrzeciej mierze
Z niey część idzie w katafalk, którą Niebo bierze,
Strataż Swiatu, albo nie? gdy idzie w Ray Nieba,
Gdzie jest drzewo Zywota, tam iey kwitnąć trzeba.

Czem Roża CHORAŻEGO w białych listkach błada
Kandor iey śmierć przycmiła, vigor ferca spada,
Przecięż Poray w tey stracie wszystek nie wędnieie
w półtrzecim Anny krzyżu ma Raiu nadzieie.

DO JASNIE WIELMOZNEGO
JMCI PANA
ADAMA
Z BUZENINA
MNISZKA,
CHORAŻEGO NADWORNEGO KORONNEGO.

R Adbym się był 'piorem y mową' moją, z publicznym życzeniem zgodził, y szczęśliwegoć Genetliaku lub powodzenia, álbo inszego pomyslnie zdarzonego ná wyższy Honor, rowny wielkim záslugom, Imieniowi y Godności Twoiey przyzwoitego wstępu winszował; ále że od takiej ściągáiącey się iákimkolwiek sposobem do Twego J. W. CHORAŻY Dobrodzieju uszczęśliwienia, ubliżony iestem okoliczności, tę przynajmniey żálobną usługę, ktorą z Ambony ná przeszłym Akcie pogrzebowym uczynił, y zgromadzonemu słuchaczowi ogłosił, zánoszę do przyięcia y respektu twego. Sam byłeś y iestes naypierwszym celem (:lubo przy podzielonych ná J. OO. J. WW. FAMILIE žalach:) to rażące do żywego przyimuiącym umartwienie, Sam po rozłączeniu dożywotniego Przyiáciela Twego, lubo z niemálą dla wielu inszych Osob szkodą, naywiększą czuiesz y ponosisz stratę, więc Tobie samemu pamiątkę tego dobra, tych darow náтуры y láski, ktore w BOGU zesláley JEYMCI Twoiey Swiát Polki uważał y szacował, ofiárować powinienem. Wyraziłem tu wjelorakie w stanach y Osobach zále, ále y te po części tylko okryślić potrafiłem, Twego záś nieporównanego; umartwienia, publicznie wiadomego, tylu łez obfitych wrodzone Męstwo Twoie przechodzących, á tak przykládną Matżeńską miłość y szacunek

cunek oddaloney Osoby wyrażających, iako w pióro zábrąć y ich dostatecznie opisać niemogłem; tak inſze tylko Kaznodzieyſkie wziętem przedſię materye. To prawda że pochwałę pogrzebową w BOGU zezſzey PANI uczynić, iedno to było, co Iey ſzacunkowi ſprawiedliwość oddać; iá iednak ilem z poſpolitey mogł zebrać wiadomości, tylem tylko dla Iey pámiátki wyraził, bo y umarłym każe S. Maxym chwały wyznanie uczynić: *Lauda poſt mortem, praedica poſt conſummationem, quando nec laudantem movet adulatio, nec laudatum tenet elatio.* O właſnych zaś záſługách y Twoiey zacnoſci, ktora nietylko z oſobiſtey Godnoſci, nietylko z pięknych tálentow, właſnie dla Senatu Polkiego y Oyczyzny tak Ozdoby, iák podpory ſtworzonych, ále też y z Przeſwiętney DOMU Twego Prozapii wydaie ſię, mało bardzo námienił, bom Twey unikaiącey pochwał, chciał byđz woli poſtuſznym. Z Publicznych zaś záłow, ktore częścią Krwi wyſokiey, częścią przyiáźni zwiázkiem złączone J. OO. J. WW. DOMY y FAMILIE, w tak miłej y ſzacowney Osoby ſtracie ponieſły, y między ſiebie podzieliwſzy, powszechnie po Woiewodztwach, Ziemiach y Powiátach roznieſły, zebrałem niektore wyrażenia, á pominąłem inſzych wiele; ſtoſuiąc ſię do Anodyna zdania, *ſcribere ſuperflua jaſtantia eſt, ſed neceſſaria reticere contemptus.* Jákażkolwiek podług moźnoſci moiey, uczyniłem przyſługę (:lubom w ſobie wyperſwadowany że áni do zupełney tak walnego Aktu, áni do Słuchacza, ani Czytelniká niezdolną ſatisfakcyi:) przekonány iednak ieſtem, tę pracę moią oddać pod praſę Drukarſką, y dla pámiátki, długim lát przeciáganiem niewyżałowaney ſ. p. J. W. CHORAŻYNY tak niedoźrzałą ſmiercią zebraney, ten publicznemu widokowi do czytania, á Tobie do rąk J. W. CHORAŻY Dobrodzieju exemplarz, ábym nie mając pomyslnieyſzych ná uſługę okolicznoſci, y tym dowodem zoſtawał z przywiázaniem y reſpektem:

JASNIE WIELMOZNEGO WC PANA
DOBRODZIEJA

nayniźszym Sługą

X. T. A. M. K. K. P.
Author Operis.

KAZANIE.

Obaudite me Divini fructus! Et quasi Rosa plantata super rivos aquarum fructificate. Eccl. 39.

Mulieris bonæ beatus Vir. Gratia super gratiam mulier Sancta Et pudorata. Sicut Sol oriens mundo in altissimis, sic mulieris bonæ species in ornamentum Domus ejus. Eccl. 26.



Ezwány do tey żałobney Funkcyi, gdym pilnie myślił iákichbym słow przyzwolicie żążył? ná uspokoienie powszechnego w wielu Stanach żalu, ná wyrażenie tak nienądgrodzoney szkody, przez śmierć w BOGU zesłzey PANI, J. W. CHORAŻYNY; ná okryślenie tych spetzłych nadziey ktore pierwsze w Koronie y W. X. Litewskim Jásnie Oświecone, Jásnie Wielmożne Domy y Familie, z pożycia Jey doczesnego niepiłonnice czyniły sobie, ná wyliczenie Jey cnot talentów y záslug BOGU y światu przyiemnych, ná polecenie Duszy Chrześciańskim modlitwom y pamięciom Wászym, á naywięcey ná ulżenie gdyby možná skuteczne, nieutulonych żalów pozostałemu Jásnie Wielmożnemu CHORAŻEMU, rádziłem się Xiąg Pisma Bożego, áż oto wpadły mi w reflexyą y pod pierwszy dyskurs, owe Ekklezyastyka Páńskiego słowa: *Obaudite me Divini fructus! Et quasi Rosa plantata super rivos aquarum fructificate.* AA. Nie wątpię iá po łasce zgromadzonego Słuchacza, ktorego tu Godnością, cnotą, Powagą, Honorem, y wszelką dystinkcyą różnego, poczet nie mały przy żałobnym Akcie dzisieyszym widzę: że iák przytomności swojej ná tę ostatnią usługę pogrębową nie żałuje, iák oczu rozrzwionych ná widzenie tey okropney lubo poważney pogrębowey apparencyi, iáko chęci pobożnych ná wzbudzenie kompassyi y westchnieniá, przy publicznych zewsząd słyszanych żalach, iáko ust y serca ná gorące do BOGA prózby przy solennych licznego Duchowieństwa y ludu modlitwach nie żałujecie; tak ná ostatek dlá Káznodziei, ztąd przynaymniey, że powszechną z wami, lubo sam z osobna przycięższą bo trudną do wyrażeniá má usługę, nie wątpię mowię iż pozwolicie łaskawego ucha, mnie lednák do dzisieyszey materyi, wziete z Ekklezyastyka powtarzać przynáleży słowá: *Obaudite me Divini fructus*, Posłuchaycie mnie ieno owoce Boskie. Y choćbym zważaiąc miátkość dyskursu mego, ktorym tey publiczney audiencyi y tak wálnemu Aktowi, dáć zupełney nie zdolę satisfakcyi

A

fakcyi, do tych ścian y martwych ozdób (: iák niegdys dla swey przyczyny uczynił S. Beda:) obrocił mowę moję, *obaudite me!* tego nie widzę potrzeby. Choćbym się odważył przemówić z Ezechielem do samych kálwaryi y trupich kości: *Ossa arida audite verbum Domini*, to nie siła moia, nie profesya, nie ten koniec mowy moiey, mając z łaski Bożey żyjące BOGU, Kościołowi Jego, Senatowi y Światu Polskiemu ze wíszeh stanow zacne, ná słuchanie zgromadzone Głowy. Choćbym przykładem Izajasz, któremu tam nie żártem kazano mówić: *vox dicentis clama*, aż ten duchem żywym iákiego z darem proroctwa był pełen pyta się? *quid clamabo?* y zaraz sekret wyiawia, krótkość, niepewność, nikczemność życia ludzkiego, jedyną próżność światá y chwały Jego ogłasza: *omnis caro fenum, & omnis gloria ejus quasi flos agri*. Choćbym mowę tę znikomość światá skazytelność ciáśa, y krótkość życia powtarzał, ten Statut dobrze wszystkim wiadomy, że kto się rodzi prędzeyli lub późniey umierać musi: *Statutum est hominibus semel mori, serius an citius metam properamus ad unam*. Tá śmiertelność iáko przez codzienne prawie doświadczenie zmysłom naszym jest podległa, tak każdy Chrześcíanin, wie, wiedzieć, y wnośić sobie powinien, co go czekać może potym, przypominać tego wszystkiego czas y okoliczność dzisieyza nie dozwała. A przeto do kogoś inszego? trzeba mi tu obrócić założone słowa moie y pilnie o atencją prosić: *Obaudite me Divini fructus, & quasi Rosa plantata super rivos aquarum fructificate*.

Głębszą Káznodzieyską imaginacją nie zapuszczam się dáleko ná szukanie tych owoców, bo mi w oczach stoją Herbowne Ozdoby Iásnie Wielmożnych POTOCKICH y MNISZKOW PILAWA y PORAY; teć to są *Fructus Divini*, z niemi dziś mam do mówienia y czynienia. Te Starożytne Polskiego światá zaszczuty, Dwóch Przeswiętnych Domów Kleynoty, żywe *semideorum in terris* znaki, częścią ze Błogosławieństwem Boskim dziedzicznym honorem y niezwiédłą nigdy sławą, kwitnące są od wieków, częścią ze łá pewnych záfwsze dla Oyczyzny przez krew wylaną, przez heroiczne dzieła, przez záslugi y nieśmiertelney chwały godne akcy, pożytków y tryumfów Hieroglyfiki, sprawiedliwie się *Fructus Divini* nazwać mogą. A przeto do nich mi dyskurs, y perswazyá Ekklezjastryka obrócić náleży: *fructificate!* Biorę w pierwszą uwagę Iásnie Wielmożnych POTOCKICH PILAWĘ, y iáwnie widzę iż iáko ten Znak *in Templo honoris & fortunæ* má prym od wieków, iáko jest y był záfwsze znakiem życia dla Oyczyzny, znakiem tryumfów y radości, tak dziś zálu y nieporównanego smutku z okazji niewyzáłowaney śmierci, niedawno w BOGU zesłey J. W. IMŚCI P. ANNY z Potockich MNISZKOWY Chorązyny Nádworney Koronney jest Krzyżem boleści y wielorakiego udręczenia. Staie się drzewem y materią śmiertelnych grobowców, w což tedy może obfitować y krzewić się *fructificate?* oto w iedno też wyciśnienie y płaczów powodzi, *quasi lignum quod plantatum est, secus decursus aquarum*. Iam się spodziewały, y tak publiczne nádziecie tulżyły, tak J. W. CHORAŻEGO życzenia y pragnienia oczekiwaly

oczekiwały, że wieku kwitnącego, bo osimnastego, ta z Prze-
 świętney PILAWY Latorośl, przy Herbownym Iego PORAIU
 zafzczepiona, światu Polskiemu na zafzczyt y Ozdobę a Iemu na
 plon wszelkich pociech, rósć będzie w potomne czasy: *fructi-*
ficata! aż oto w samey porze kwitnącey podcięta wędniecie!
praeclisa est vita mea, & dum adhuc ordire succidit me. Iam się spo- *Isai. 38.*
 dziewał, y tak wotą powfzechne życzyły, tak oczekiwania pu- *W. 12.*
 bliczne wróżyły, że Herbowná w swych białyh listkach RO-
 ZA, piękniey y weseley przytym bożymdrzewku krzewić się bę-
 dzie *fructificata,* aż oto Iey *color optimus mutatus est,* teraz krwa-
 wemi prawie skropioná łzami swoię piękná odmienia postać!
 bodzącym do żywego otoczoná cierniem staie się podobną Ro-
 żą nad powodziami! iáką w założonych słowach moich, upa-
 truię Ekklezyastyk, *quasi Rosa plantata super rivos aquarum.* Y
 któż zálem tchnięty nie będzie? czyie oczy patrzące ná te Se-
 natu Polskiego Ozdoby *Fructus Divini* tak feralnie zmienione!
 też z kompassyi nie wycisną? S. HIERONIM strapionego Pam-
 machiusza, Senatora Rzymskiego, z okázyi niespodziewanie
 zmarłey Pauliny Zony Iego, równie záčney y pobożney, á
 wieku młodego Mátrony, swym listem ciesząc, ten Mężowi ná
 konsolacyá, á Iey ná pámiątkę zostawia pánegiryk: *Quae enim*
aures tam durae? quae de silice exorta precordia? ut possint sine lachry-
mis audire Paulinae Tuae Nomen? Quis parturientem Rosam, & pa-
pillatum corymbum, antequam in calathum fundatur Orbis, & tota ru-
bentium foliorum pandatur ambitio, immaturè demessam, equis oculis
marcescere videat? fracta est pretiosissima Margareta! virens Sma-
ragdi gemma contrita est! Czyiesz uszy tak záwardziate? czyie
 tak z litego krzemienia uformowane serce? áby mogło bez wy-
 toczenia też, słyszeć o twey Pauliny imieniu? któżby dopiero
 się rozwiiającą Rożą, álbo záwiesište grono, záczym do ko-
 szyków, álbo ozdobnych póydzie faierek, y cała purpurowych
 listków rozpostrze się wspaniáłość, ieszcze nie doyżrzało pod-
 cięte y tak uschte, nie zmarszczonym uważałby okiem? skru-
 szyta się tá naykosztrownieysza Perła! iasnozielony izmaragdo-
 wy kámięń, starty do łzczętu ná proch! Niech mi się od Ciebie
 S. Doktorze, záżyć godzi tego zátołnego sentymetu właśnie do
 dzieiyszey okoliczności służącego. Któżby suchemi oczyma zá-
 patrywał się? ná tę kwitnącą w Domu J. W. PORAITY ROZĄ?
 z imienia! ANNE, same łaski tchnącą? ná tę z Przeświętney PI-
 LAWY Latorośl, wielkie honorów, fortun y pociech znaczą-
 cą owoc? á wędniejącą przed czásem! zá nim cała Iey Ozdoba,
 cała wspaniáłość, ná szzerokie Genalogii rozrosta się gałęzie! *quis*
parturientem Rosam, immaturè demessam, equis oculis marcescere vide-
at? czyiesz tak skalište serce, żeby tey drogiey Perły, tak w Pol-
 skiey Koronie y Litwie szacowaney, w tak pieszczonym depo-
 zycie J. W. CHORĄZEGO záchowaney, á w dwoletnym czá-
 su biegu, impetem śmierci niespodziewanie skruszoney! nie zá-
 łowało niezmiernie! *fracta est pretiosissima Margareta, virens sma-*
ragdi gemma contrita est, quae de silice exorta precordia? ut possint si-
ne lachrymis ejus Nomen audire? Záłuią tego Kleynotu Woie-
 wodztwá, záłuię cała Ziemiá Przemyśká, záłuią JJ. OO. JJ.
 WW. DOMY y FAMILIE: *planget & terra & familia, & fami-* *Zach. 12.*

lia seorsum! Zachar. 12. Ale Ciebie naywięcey ten żal prze-
 raża J. W. CHORAŻY DOBRODZIEIU, ! wiadoma jest pu-
 blicznie tak wielką, bo wrodzone, Męstwo Twoje przewyż-
 szająca dolegliwość! Niechciałbym ja tak nieutulonych ża-
 lów twoich (:lubo chwalebna y w całe przykłądną Małżonką mi-
 łość wyrażających:) odnawiać, y tym więcey ich pomnażać,
 ale mnie w tym wyrażeniu Anodynus podpiera: *scribere superflua,*
jaclantia est, sed necessaria reticere, contemptus. Sam wyznaiesz,
 że Ci z Iey pożycia, z tą PILAWĄ, wszelkie błogosławieństwo
 y zupełne uszczęśliwienie przyszło, ja słowa Ekklezyastyka ná
 początku Kazania zażyte, przyłączam do tego, że *mulieris bona,*
beatus Vir. Wyznają powszechnie wszyscy, że w Iey cnotach,
 talentach od natury y łaski nadanych, wielki szacunek, wielki
 zbiór łask, w Tey w BOGU zesłzey ANNIE znaydował się,
 ja z Ekklezyastyka dodaię: *gratia super gratiam mulier sancta & pu-*
dorata. Wyznają JJ. OO. JJ. WW. DOMY y FAMILIE, że
 wniewy ukontentowanie, zaszczyt y Ozdobę miały, toć się sprá-
 wdzi o niey, że *sicut Sol oriens mundo, sic mulieris bonae species, in*
ornamentum Domus ejus. Więc ja infze pominąwszy materye, te
 trzy nienadgrodzzone szkody przez śmierć *s. p.* Jaśnie Wielmo-
 żney Jey-Mości Pani ANNY z POTOCKICH MNISZKOWY,
 Chorążyny Nádwroney Koronney poczynione, dedukcyą stylu
 pogrzebowego wyrażę. Wyprowadzę w pierwszey części Strate
 niewyżałowaną dla Męża, *mulieris bonae beatus Vir.* W Drugiey,
 Szkodę wielką w Iey samey Osobie: *gratia super gratiam, mulier*
sancta & pudorata. W Trzeciey Części Strate nieznośną dla Fa-
 milii: *mulieris bona species, in ornamentum Domus ejus.* Niech slo-
 wa moje idą ná Cześć y Chwałę tego, który sam jest, *merces*
magna & copiosa nimis, w Troycy iedynego BOGA. Za twoią
 benedykcyą y pomocą: *Reparatrix humanae salutis,* iáko Cię S.
 ANZELM nazywa, bez zmazy poczęta BOGA moiego Mátko.

Uszczęśliwienie ludzkie w tym życiu doczesnym, lubo ná
 wielu záwiśto rzeczách, podług káżdego stanu, kondycyi,
 wieku, obrania, lub potrzeby, iednak zdanie Ekkle-
 zyastryka tego ofobliwie błogosławionym w tym życiu sądzi,
 kto prawdziwego znayduie przyiáciela, *Beatus qui invenit ami-*
cum verum. Więcey ieszcze dodaię S. AUGUSTYN Ep. 121. *ad*
Probum: że we wszystkich rzeczach ludzkich nie masz nic czło-
 wiekowi miłego, bez prawdziwie przyiáznego człeka: *in qui-*
buslibet rebus humanis nihil est homini amicum, sine amico homine.
 Przyiáciel bowiem (:mowi daley tenże S. Doctor:) stanie bogatym
 zá jałmużnę, wygnanym zá Oyczyznę, ubogim zá dochód,
 chorym zá lekárstwo, umarłym zá życie, zdrowym zá łaskę,
 słabszym zá umocnienie, dzielnym zá nádgrode: *Amicitia divi-*
tibus est pro elemosyna, exulibus pro Patria, pauperibus pro censu, a-
grotis pro medicina, mortuis pro vita, sanis pro gratia, imbecillibus
pro virtute, robustis pro præmio, słowa wspomnionego Hipponeu-
 fkiego Infułata. Zewsząd uciskiem y smutkiem otoczony Da-
 wid naywięcey na oddalenie Przyiációł narzeka: *elongasti à me a-*
micum, & notos meos à miseria, właśnie iákby to Przyiáciel, część
 żalu álbo utrapienia brąc powinien ná siebie? iákoż w samey
 rzeczy

Ecccl. 28.

S.
August

Idem de
Amicit:
Lib. 5.

Psal. 87.

rzeczy bądź w szczęściu, bądź w nieśczęściu, bydz powinien
 iednostaynie życzliwym: *omni tempore diligit qui amicus est.* Nie Prov. 17.
 czemu Dawid swego tak ukochał Ionatę, 1. Reg. 18. *Conglutinata*
est anima David, anima Jonathæ. Nie czemu Wielki Alexander,
 Efestyona drugim sobą nazywał, bo przyjaciel i karb iest drogi,
thesaurum invenit, qui amicum invenit, bo przyjaciel iest połową
 duszy: *dimidium animæ* zwłaszcza ten, który nie moich rzeczy
 (: iak mówił Seneka :) ale mnie samego szuka; *qui me querit non*
mea. Coż dopiero mówić? o poprzyjężoney związkiem doży-
 wotnim przyjaźni? która przyłączoną łaskę y błogostawieństwo
 Boskie, nierozdzielonym krokiem prowadzi za sobą? która Pa-
 rę równą, sercem umyślem, urodzeniem, zacnem i przymiotami
 dobraną zamyka, która Boskim Sakramentem zwiędzona,
 wszelkie dobro, y uszczęśliwienie tak doczesne iak wieczne
 przynosi: *Mulieris bonæ beatus Vir, numerus enim annorum illius du-*
plex. Coż dopiero mówić, kiedy Mąż dobry, iestcze przez le- Eccl. 26.
 pszą ubłogostawiony będzie Zonę? kiedy dobrane stało przez
 tego złączone będzie: *qui habitare facit unius moris in Domo?* iak-
 że pomieszkanie szczęśliwe, iak pożycie nie ma nastąpić pomy-
 ślne. O wielkiej tam dla Męża dobrego nadgrodzie, o części
 ofobliwzey za iego dobre uczynki Piśmo Boże wspomina: *Pars*
bona, mulier bona, & in parte timentium Deum, dabitur viro pro fa-
ctis bonis. Eccl. 26. Część dobra, białogłowá dobra, y w kráinie
 bojących się BOGA, będzie dana Mężowi, za dobre uczynki.
 Kiedy iá te słowa Páńskie ná uwagę biorę, figurować w nich
 mogą szczęśliwy Twój zwiázek Małżeński J. W. Mci Pánie
 CHORAŻY Nádworuy Koronny. Część dobrá, białogłowá
 dobrá, Twoiá to przezacną w BOGU zesła J. W. Iey Mśc
 była: *dabitur Viro pro factis bonis,* za Twoie znaczne przed Bogiem
 y światem záslugi dánać była z łaskawego rozporządzenia Bo-
 skiego, *& in parte timentium DEUM dabitur Viro.* Dowiáduję
 się o Raguelu w Starozakonnym Piśmie Tob. 7. że gdy się z my-
 ślami uwodził czyli má dáć Sarę Coreczkę swoję za Tobiá za
 młodego, upewnia go y umacnia w niepotrzebney boiáźni A- Tob. 7.
 nioł: *noli timere, dare eam isti, quoniam huic timenti DEUM da-*
bitur Conjux filia tua, propterea alius non potuit habere eam. Co nie-
 gdyś Raguelowi to Tobie J. W. Mcia Páni WOIEWODZINO
 WOŁYNSKA inspirował Duch Páński: *huic timenti DEUM da-*
bitur Conjux Filia tua. Temu J. W. ADAMOWI, bojącemu się
 BOGA, dana będzie ANNA Corka Twoia, y kto inszy Iey, nie
 będzie miał, *propterea alius non poterit habere eam,* bo tak Ten Sam
 rozporządził, *Qui habitare facit unius moris in domo,* tak samych
 Herbownych záłczytow PILAWY y PORAIU kwitnące Ozdoby,
 swoiey Proporcyi, tak ziednoczonych Serc, humorów Páńskich y
 áffektów skłóności, dożywotniey potrzebowały konnexyi. Więc
 przyniosłać J. W. ADAMIE szacunek, pomoc, y błogostawień-
 stwo wielorakie z Herbownym KRZYZEM swoim do Prześwie-
 tnego PORAIU, czyli Raju Domu Twego tá ANNA łask z Imie-
 nia, cnót wybornych y talentów pełna: *gratia sicut Paradisus in*
benedictionibus, Eccl. 32. Szczęśliwy był niegdys ow Staroza-
 konny Elkana, dla dobraney sobie w Stan Małżeński Anny, któ- 1. Reg. 1.
 ra ustyly sercem nieustannie wielbiła Stworcę swego, á od nie-

go wszystko czego żądała, a naywięcey że Samuela otrzymała. Szczęśliwy stary Tobiasz przez ANNE, a z niey przez Syna Tobiasza młodego. Szczęśliwy był Raguel dla ANNY poslubioney Zony swoiey Tob. 7. Szczęśliwym y Ty sądziłeś się J. W. CHORAŻY przez tę ANNE, oddaną Ci w dożywotnią przyiaźń tak dalece, że o Niey słuszną było mówić: *Quam pietas ornat, quam rara modestia comit. Illa Maritales digna tulisse facies.* Przyznawateś sobie obfitość powodzenia y wszelkiego dobra z przybyciem Iey do Domu Twego: *venerunt mihi omnia bona pariter cum Illa, & innumerabilis honestas.* Sap. 6. Ile pobożności y doskonałości było w starozakonnych ANNACH; te lepszą częścią, Iey z daru Niebieskiego udzielone były, a ztąd dla Niey zaliczyt, a dla Ciebie ukontentowanie zupełne nastąpiło: *mulier gratiofa inveniet gloriam.* Prov. 11. Widzieć było żyjącą przy Pańskiey powadze s. p. ANNE, łaskami y dobrocią wszelkim Stanom zachwaloną, łagodnością y przystępem każdemu przyiemną, iakby w niey Gracye swoje założyły mieszkanie. *Cui Charites placido posuere in pectore sedem. Blandus honos, hilarisq; tamen cum pondere virtus.* Teraz gdy od oczu umknięta ludzkich, od długoletniey ukochanego Męża, głosem Boskim odwołana konwertacyi, coż po sobie zostawia? oto ciężar nieznośnych żalów! oto krzyż wielorakiey boleści! *Quo plus inclaruit, Hoc solet amissi grandior esse dolor!*

Statius
Syl. 17.

Statius

Prov. 21.

Proverb. 31. Osobliwe pochwały, iakiś mężney białości, daie Mędrzec Páni, tym ią wyraźnym wychwalając sensem: iakoby przyuczona była do Purpur, Mąż Iey nie^o pospolitego urodzenia w Oczystym zasiada Senacie, w niey^o zakłada nadzieię serca swego, czas má rozmierzony do po^ożytku, unikając próżnowania ręczną zabawia się robotą, serce^o otwarte ma dla kompassyi bliźniego, nieskurczone ręce dla^o poratowania, usta iey pełne mądrości, ięzyk w wybornych^o słowach y zdaniach zawiże chwalebny. *Byssus & Purpura indumentum ejus, nobilis in portis Vir ejus, quando sederit cum Senatoribus terrae, confidit in Ea cor Vri sui, manus suas aperuit inopi, & palmas extendit ad pauperes, lex clementiae in lingua ejus &c.* Zywe to wyrażenie y Portret J. W. s. p. CHORAŻYNY! własne to Iey przymioty y zaliczyty były! Przyuczona była do Purpur: *Purpura & byssus indumentum ejus*, bo z J. O. s. p. CHRYSTYNY LUBOMIRSKIEY Rodzoney Babki swoiey, bo z JJ. OO. Xiążąt inlzych przez bliską krwi konnexyą, pochodziła Familii. *Purpura & byssus indumentum ejus*, bo z Dziada s. p. FELIXA POTOCKIEGO Kasztellana Krak. y Hetmana Wiel: Koronnego, Pána utroć; Titulo Wysokiego, *Purpura & byssus indumentum ejus*, bo z Oyca nieśmiertelney pamięci MICHAŁA POTOCKIEGO, Wojewody Wołyńskiego, Wielkiego niegdyś *in pace & bello* Senatora. *Regni & Reipub.* Statora, Klasztorow Fundatora, Pána munificencyą. Powagą honorem sławnego, *Lujus memoria sit in benedictione perpetua!* *Purpura & byssus indumentum ejus*, bo z Mátki MARCY-ANNY OGINSKI Wojewodzanki Witebskiey, Páni pierwszych Familij w Koronie y W. X. Litt: Páni cnót y zasług wysokich, łask, dobroci, y talentow swemu Urodzeniu przyzwoitych pełney,

ney, którą przy wszelkim uszczęśliwieniu y zdrowia czerstwo-
ści, niech nayożniejszy widzą y izanują wieki. *Purpura & byssus
indumentum Ejus*, bo Wielkich Dignitarzów dzisiejszych, JJ. W W.
TADEUSZA y IGNACEGO OGINSKICH, pierwszego Kasztela-
na Trockiego, między Wojewody policzonego Senatora, drugiego
Marzałka Wiel. W. X. Litt: Rodzona Siostrzenica. Tá wylo-
ka Procedencya w BOGU zesłzey J. W. CHORAŻYNY, gdyby
blisko złączonych tyłu JJ. OO. JJ. W W. nie miała DOMOW
(: co wyliczać iednom u siebie osądził, iák wypogodzone Słońce,
palcem że jest, wytykać ná Niebie :) dosyćby ley zaśzczytu by-
ło że JJ. W W. POTOCKICH pierwsze y nieodrodne Plemię,
dość zaśzczytu, że Wielkiego Dignitarza Koronnego J. W.
CHORAŻEGO Nadwornego, *Sponsa gloria & Socia thori. Nobilis*
in portis Vir ejus, quando federit cum Senatoribus terra. A iáko
Ozdoba y zaśługi Męża spływają y ná Zonę podług starodawne-
go prawa. *Mulieres corruscant radiis maritorum* Auth. de Conf. §.
Si autem. Coll. 4. Albo według owego Statutu: *Famina nupte
Clarissimis Personis, clarissimarum Personarum numero censentur.* ff. de
Senat. l. fam. & C. de Dignitt. l. mul. tak y z Osobistey Godno-
ści J. W. Małżonką y z Przechacnych Antenatów Iego JJ. W W.
OSSOLINSKICH przez Bábkę Rodzoną; BIELSKICH przez s. p.
Márkę, CHARCZOWSKICH Kasztellanów Przemyckiego y Słoń-
skiego Braci przyrodnich, SIEMINSKICH przez Siostrę rodzoną
terazniejszy Kasztellanową Lwowską. BORZĘCKICH, Hrabiów
TARNOWSKICH, y wielu innych (ktorych niżej wspomnę:) *prima
gloria & honoris Imion,* znaczne w Senacie y Oyczyźnie zaśługi, z
obfitym pochwał zbiorem przyczyniały, tym więcey sławy y
honru w BOGU zesłzey Pani. Byles Jey Sam nypierwszym
ukontentowaniem y Ozdobą J. W. CHORAŻY: *Tu Decus Illa*
Tibi: dla godney Parentelij Twoiey, dla publiczney estymacyi
na którąś sobie zaśłużył idąc torem s. p. OYCA Twego Mar-
załka Konfederacyi Ziem Ruskich, kiedyś (: iák ten niegdyś
chwalebnie:) tyle Funkcyi dla dobra pospolitego, iuż to Poselskich
na Seymy walne, iuż to Deputackich na Trybunały, iuż to Mar-
załkowskich na Radomską kommissyą, z pożytkiem Oyczyzny,
z chwałą Imienia Twego, z satisfakcyą publiczną odbył, tak
dalece że w Tobie: *Senatus Consum, Respub. Tutorem Legum,
Patria bonum Civem, Religionis, & avita liberatis Defensorem, adivi-
tate, prudentia, equanimitate conspicuum* doznawała y doznale. Skra-
cam ia tu dalsze Twoje heroiczne ákcye dla dobra pospolite-
go czynione, miłam zaśługi przd Bogiem zalecone, ábym po-
chwał unikającej, twey daley nieurazał modestyi, nie wyliczam
Antenatów *longa serie per Faces & Honores* od wiekow idących,
dosyć mi tylko o Starozytności DOMU Twego namienić, co Bzo-
viusz u Nieścieckiego Tomo 3. pag. 653. napisał: *Resinorum Stirps
est Romana, originem refert ad tempora condite Urbis proxima, splen-
dorem, nobilitatem, etiam Augusti Caesaris propinquitatem & cognationem
fulcit, Europam penè implet, &c.* że ieszcze starych Rzymian, y cza-
sow świezo zbudowanego Rzymu ROZYCOWIE zaśługają swym
początkiem y dawnością. Zacność zaś y szlachećtwo swoje sa-
mego Augusta Cesarza bliskim pokrewieństwem wspieraia; Euro-
pę prawie napełniaia &c. Kontentowało to wszystko, *ad magna
natam Indolem,* Twey zacney s. p. Małżonki, którey radbyim iá

Prov. 31.

Cláud.

tu skrocił pochwały (:ile że *in quovis natu ejus, quisq; inveniebat laudem, sed in quavis laude nemo satis verborum*;) a raczey radbym zalecił Dufzę pobożnym modlitwom y westchnieniom waszym Godne Auditorium (:luboć spodziewam się że wszyscy z różnych obowiązków y pobożności swoiey, domyślacie się za Nię prożby do BOGA:) ale mi S. MAXYM inży daie rozkaz: *Lauda post mortem, praedica post consummationem, quando nec laudantem movet adulatio, nec laudatum tenet elatio*. Dla tego godne są wspomnienia ley dalsze cnoty, godne pamięci przyrodzone y nabyte piękne przymioty, dla których uniwersalnie estymowana była, w konwersacyi przyjemna ludziom, w sentymentach rozumna, w rozładzeniu sprawiedliwa, w krzywd darowaniu łatwa, w przypadkach ludzkich wyrózniała, w iałmużnach szczodra, przy Pańskiey powadze przystępna, iak zacnie urodzona, tak zacnie wychowana; *ANNA crescebat etate & gratia apud homines*, wiadomością kilku ięzyków, tłumaczeniem Xiążek, biegłością w Geografii, Cosmografii, Topografii ciale doskonała, równie cnotliwa iako y rozumna, a przy młodych ieszcze latach swoich PANI. S. Bernard (:hom. sup. Ver. Dom.) zachwała tam Różę osobliwey postaci, *Rosae Charitatis! quae semper flammescunt, quae semper in Sancto odore vivunt*. Wyraziła y tę postać w kwitnym życiu swoim, ta zaśzczepiona w Domu PORAITOW ROZA, pałając żywą ku BOGU miłością, przez gorące modlitwy y niezębie czynione cnotliwe akcyje. *Rosae charitatis &c.* zachowując zawsze wierną dla Męża miłość, przez szczery Iemu, na każdy prawie moment swiadczony affekt, wypełniając y dla bliźniego litującą miłość przez wyrozumienie w potrzebach przez szczodre ile się trafić mogło iałmużny: *manum suam aperuit inopi & palmas &c.* Y któzby dłuższego pożycia? kto wieku do lat iędziwych trwałego, tak dobrej był nie życzył PANI! równey zacnym, światobliwym y rozumnym Matronom, lubo przy młodych latach, bo olimnałym dopiero wieku swego roku!

Bern. sup.
Ver. Dom
sim è Reg.
Cal.

Prov. 31.

Ep. 25.
ad Paulā.

Czytając Listy HIERONIMA S. znalazłem w nich kondolencyą którą czyni, nad śmiercią Blezilli Coreczki S. PAULI Rzymianki. *Quis enim siccis oculis recordetur 18. annorum adolescentulam? tam ardenti fide Crucis levare Vexillum, quis sine singultibus transeat orandi instantiam, nitorem linguae, memoriae tenacitatem, acumen ingenii? Si graecè loquentem audires, latinè eam nescire putares? Któżby luchemi oczyma wspominał w osimnałym Roku młodzieniafskę, z tak gorącą wiarą Krzyż Pański noszącą? ktoby bez łkania pominał y nieuwazał ley w modleniu się pilności w rozmawianiu czyłtosci, pamięci, dowcipu, &c. Właśnie ta pochwała kwadrule J. W. CHORAŻYNY (:iakbyś ley samey Święty D ktorze HIERONIMIE żałował:) która w 18. roku życia swego przy wielkich inżych talentach, iakom wyzey namienił, biegłość w ięzykach procz Oyczystego z słów wyborem, Łacińskiego co z więkiza, a Niemieckiego, Francuskiego doskonałą wiadomość miała, *si gallicè vel germanicè loquentem audires, latinè eam nescire putares*. Y czemużecie zawistne życiu ludzkiemu fata! nie pozwolity aby się dłużej świat Polski na tak piękne w Niey, z natury łaski y nauki nabyte, zápstrywał dary! czemuście Jáśnie*

śnie Wielmożnego ADAMA w tak krótkim pożyciu, z tą wła-
 śnie dla niego stworzoną, życia y szczęścia Towarzystką, tak
 srodze zmartwiły! Szczęśliwizás niegdys była Prorokini AN-
 NO Córkó Fanuela! o której czytam w Ewangelij *Lucæ 2.* że
 lát 7. od pánieństwa swego żyłaś szczęśliwie z Mężem. *Et erat
 Anna Prophetissa Filia Phanuel, & vixerat cum Viro suo annis septem,
 à Virginitate sua, & erat Vidua usq; ad annos 84.* Tobie zaś w
 BOGU zesła ANNO dekreta Niebieskie tylko dwuletniego z
 ukochanym Małżonkiem pomieszkania, a na tym świecie tylko
 lát 18. życia pozwoliły! a 18. Dnia Kwietnia przenieśli Cię w
 Krainę wieczności, *decessit nudius tertius non absq; uniuersorum lectu!*
 O Kwietniu tak powabnego Imienia niegodny! któryś dopiero
 rozwijającą się Polskiej Koronie ná Ozdobę, wielkim FAMI-
 LIOM ná ukontentowanie, JJ. WW. PORAITOM ná zaśczyt,
 z ziemi zyiących wygładził! tak jeszcze potrzebną y szacowną
 ze wśzech miar PANIĄ *Pyliā dignam florem senectū,* od lát kwitną-
 cych, od ludzkiej ubliżył konwerlacyi! Sprawiedliwie cię
 Rawizyufz *Mensēm Neroneum* zowie, to jest dzikotyrańskim od
 okrutnego Tyberiuszá Nerona swoię nomenklaturę biorącym,
 kiedyś y teraz mimo wszelkiej litości życia złotego, wieku
 kwitnącego PANI, feralne otworzył kupressy! *tumulos tectura
 cupressus!* Zamiast lát w długi przeciąg rosnących, śmiertelne
 przysporzył y otworzył godziny! *Aprilis aperuisti tumulum!*
 Otworzył leś grób, który się dopiero świat otwierał! okro-
 pne wystawił kátáfalki! którey Królewskie y Páńskie wygła-
 dały pokóie, rozpostarł smutne kiry y żałoby! którey się zło-
 togłowy, którey purpury gotowały y stały! żałosne dzwonów
 rozgłosił dźwięki! którey huczne Marśa y Bellony grzmieć
 miały ná honor okrzyki! rozmnożył ięczeniá y żále! którey
 wesole applauzy, od wszelkich sprzyjac miały Stánów! Cie-
 szcie się w smutku swoim, obwinione o gwałtowne zábranie
 fata! że nie zupełná z tego Połowu odbieracie korzyść! bo w
 zmarłej CHORAŻYNY nic nie znajduiecie dla siebie, oprócz
 tego, co jest ziemi oddane.

Luc. 2.

Barlaam.

Claudia

Genes. 35. Waleczna DEBORA wychowawszy REBEKE, z powłzechnym wszystkim umiera zalem, *eodem tempore mortua est Debora, & sepulta ad radices Bethel, vocatumq; est nomen loci illius, quercus fletus.* Tegoż czasu umarła DEBORA y pochowana jest &c. y nazwane to miejsce Dębem płaczu. Wydałaś y Ty w BOGU zesła ANNO, wielkich nádziey Córeczkę LUDWINE, komuż się chowa? komu ná pociechę rósć będzie? to pewnie w kwitnącym JJ. WW. PORAITOW MNISZKOW Domu, ten Kwiat niewinności, tá młodociana ROZA, od zácney krwi y Purpur czerwóná, od Kandoru niewinności biaława, od natury y táski roskoszna, *virgineas adaperta genas Rosa prabet honores,* wieńczyc będzie swego czasu nádzieie y oczekiwania publiczne? To pewnie w nadgrode niewyżałowanego odeyściá twego, aby tá jedyná pociecha, nieuspokólonemu od żalów zostanie się Oycu? (:ták iáko. sobie z duszy życzył tego szczegulnego zaśczytu, y nayıpierwszey pámiátki :) To pewnie J. W. WOIEWO-
 DZINY Babce swoiey, tá Wnuczká przyjemna, aż do wycho-
 wania Prawnuczát służyć będzie? to pewnie JJ. OO. JJ. WW.
 C
 bliską

Columella

bliską Krwi konnexyą złączonym FAMILIOM, część znaczną
Statius pociechy ukontentowania, y zafczytu przynieście? Ah! wszystkie, wszystkie! opaczne fata odebrały nadzieję! *Pubentesq; Rosae*
primos moriuntur ad Austros! kiedy Mátka nie długo po sobie. bo
w Niedziel kilka bierze ją za sobą! Mátka lát osimnástu, Cór-
ká Niedziel osimnástu tylko dożywszy, w jedney parze idą do
wieczności! iákby tylko dla Niey samey, iákby dla Niebá uro-
dzona była, z Pokojów do jednego z sobą przenosi ją grobo-
wca, Niechże to miejsce! wiecznie będzie nazwane *Quercus fle-*
Gen. 35. *tus!* Zábraná tá nowa z ziemskiego PORAIU ROZA do RAIU
Niebieskiego, tam w tryumfującym Kościele poydzie w poczet
ozdobnego y zápachem niewinności zafczyconego kwiecia *Cæ-*
Columella *litibus Templisq; Sabæum miscet odorem* tam zápach chwały z dru-
giemi Niebianami od JANA S. wypatrzonemi BOGU będzie od-
dawać, *decerpta dabit odorem.* Cieszyles się prawda J. W. ADA-
Gen. 4. MIE tym Potomkiem od BOGA Ci danym: *possedi hominem per*
DEUM, cieszyły się FAMILIE, cieszyła się z tego, przyią-
Cant. 2. zna Ci y życziwa cała Prześw: ZIEMIA Przemyska że *flores appa-*
ruerunt in terra nostra, zakwitły pociechy w Domu J. W. MNI-
SZKA PORAITY, które kiedyżkolwiek Oyczytney Korony, go-
dnego Syná, wieńczyć będą chęci! á zátym publiczne, zácnych
Domów y Przyiációt, oczekiwaniá koronować! áz oto w krotce:
Cant. 8. *dies putationis advenit,* feralny dzień obcinania tego kwieciá nastą-
pił. Więc równie záłosne ZIEMSTWO, tey dwoiákiey straty, y
spráwiedliwego umartwienia Twego J. W. CHORAŻY, ten Ci
przezemnie powszechny žal, wszystkich SŁUG y BRACI, kró-
tkim Rytmem wyraża:

Indoleo celerem fugitiva astate rapinam!

Et dum nascuntur consenuisse ROSAS,

Conquerimur Cælum! brevis quod gratia Florum est.

Ostentata oculis illico dona rapis!

Boleiem ná tak prędkí, látá bieg y szkodę!

Ledwoć się ROZE rodzą, tracą wnet urodę,

Skarzem się ná Cię Niebo! ná tve krotkie Dary

Tylko oczom pokażesz, bierziesz ná Ofiary.

Zyczyłác zápewne tego J. W. s. p. CHORAŻYNA, ábyć
pámiátkę y życie swoje w pięknie wydanej zostawiłá CORE-
CZCE, prosiła y życzyła od BOGA, iák niegdys owa THE-
CUITIS Matroná Królewskiego rodu 2. Reg. 14. áby swego
Syná szukánego ná zgubę wybawić od śmierci mogłá: *querunt*
2 Reg. 14 *extinguere scintillam meam quæ relicta est! ut non supersit Viro meo*
Nomen & reliquæ super terram, tak podobną s. p. ANNA do KRO-
LA Záłtepów zánosiłá supplikę: oto záwiśne fata, szukaia zgá-
sić tę LUDWINEę iskierkę moię, *querunt extinguere scintillam me-*
am! áby się Mężowi memu potomne nie zostało Imie, y część
Krwi náłzey ná ziemi! *ut non supersit Viro meo Nomen, & reli-*
quæ super terram! ále Boskie wyroki, od których najmnieysze
profzku álbo włotka rutzenie záwiśno, którym wszelkie stwo-
Prov. 21. rzenie ukłón y posłuszeństwo nieuchronne winno: *non est consi-*
lium

lium contra Dominum! iák zasmucić tak pocieszyć potrafią. *Dominus mortificat & vivificat*, ták wyznawała Stározakonná ANNA 1. Reg. 2. ták y Tobie pozostały J. W. MAŁZONKU, twoiá s. p. ANNA, pewney nadgrody, y pocieszenia, przewidzianym y upodobanym sobie sposobem, BOG dobroć iedyna że udzieli zá te umartwienia, czyni nieomylną otuchę. Miała y S. MELANIA *Ep. ad B. Paulā.* wielkie umartwienie o którey S. HIERONIM piłze że z Mężem ieszcze, nieostygłym ná márách, dwóch razem pięknoey nádziei utraciła Synaczków, *calente adhuc Mariti corpusculo, & necdum humato, duos simul perdidit filios*, ták inne niezliczone pokazuią przykłády, á wszędy cierpliwość zástruguiąca, wielbić tylko Imię Boskie rádzi, *Dominus dedit, Dominus abstulit, sit Nomen eius benedictum.*

Job. 19. Xiąże Husseycki JOB sprawiedliwy, będąc niby nád miarę sił swoich dotchniony ręką Boską, życzy sobie, aby zále Iego więcey w tzy iák słowá wymowne, nie tylko w Xięgę ingrossowane, ále y ostrym żelazcem ná ołowiu, lub dżotem chartownym ná krzemieńcu wyryte były: *Quis mihi tribuat ut sermones mei exarentur in libro stylo ferreo, vel plumbi lamina, vel celte sculpantur in silice!* Godziłoby się y Twoie J. W. CHORAŻY tzy, y wrodzone Męstwo przewyż zaiące troski dlá wiekopomney pamiątki, dlá przykłádu ták wielkiego w stánie Mażeńskim áffektu y w nim szącunku pozbytego przyłáciela, wieczno trwałym rysować stylem, *ut exarentur in libro stylo ferreo.* Godziłoby się całe Xięgi smutnych Elegii, Libros Tristium z nieukoionych lámentó twoich pisać, *quis mihi tribuat, ut scribantur sermones mei.* Wyrażam iá tu Káznodzieyską prawdę, iák ciężko przenika boleść serce twoie, wspaniałością záwsze zászczyczone! iák nie wyrażony á tym samym okrutnoieyszy záł, w ięczenia bardziey iák słowá obfity, doymuie Ci do żywego! że mówić o sobie możesz, iák niegdys Pacient Páński, *oppressit me dolor & in nihilum redacti sunt artus mei.* Tenby nie uwierzył, kto nie widziáł ábo przynajmniey nie słyszáł znaczney w kompozycyi ciáłá Twego odmiany, *facies mea intumuit á fletu!* ofobności unikáiącey od zabawnych konwersacyi: *non quiescit dolor meus*, nocy bezsennie ná łzách wzdychaniách, modlitwach trawionych, *recessit somnus ab oculis meis & concidi.* żeś prawie w pułżywym od wszystkich dotąd sádzony: *& replebor doloribus usq; ad tenebras.* Jest to wielkim dowodem zálu áffektu y pobożności ku zmarłey s. p. JEYMCITwoiey, J. W. CHORAŻY żeś nie tylko swemi y uprolzonemi modlitwami, iáłmużnoámi szczeremi ná Duchowieństwo, Klásztory, Sieroty y ubogie, pomodzy Duszzy pragnął, iáko y dotąd pilnym oto staraniem y wydatkiem nie przestáiesz; Ale nad to pragnątes w początkách wżelkimi sposobami iákie tylko rozum ludzki podać y poiąć może, aby iá można było odzyskać, lecz Cię wyroki 'Boskie, w zwykłym rozporządzeniu swoim (:Cud wyiáwszy:) nieodmienne, á zwlászczá w powszechnym zástrużoney śmierci ná cały náród ludzki Dekrecie, *quis est homo qui vivet, & mortem non videbit?* uspokoily, y w tym pragnieniu ulatwiły. Była Ci prawdá, w BOGU zesłá PANI wszystko we wszystkim, iák sam wyznáiesz,

iesz była Ci wiankiem różowym á bez ciernia, wieńczącym skronie Twoje, w myślach y pracach, około poópolitego dobra, około rządu we wszystkim przezornego, słodką pomocą, radą y ulżeniem, *mulier diligens Corona Viro suo* mieyże ufnosć w miłosierdziu Boskim, że Iey szacunek nie gdzieindziej poózedł *procul & de ult. fin. &c.* tylko w liczbę Koron Niebieskich. Dopomagasz Iey do tego przez wszystkie wszystkie dobre (:iákom iuż powiedział:) uczynki, chciałbyś iák nayprędzey, dożywotniego Przyiáciela Twego temi rękami, któremi intraty y szkатуły, ochotnie ná ratunek Iey duży wydaiesz, podzwignąć *ad Sancta Sanctorum*, małz od Niey obligacyą, wzajemnego życzenia y zá Cię prośbenią, ábyś tey Chwały Świętych w spólney znią komitywie po długim zyciu y tym więkzych záługach, záżywał. Chciałbyś tym sercem, iákimeś ten nicoszacowany Kleynot w tym zyciu delikatnie piástował y drogo szacował (:lubo teraz utracony, z tym większą boleścią im prędzey:) áby się do Korony dostał Niebieskiej! życzyć wzajemnie spólnego z sobą, po przepędzonym wieku sędziwym osadzenia, ábyś ukochany ADAMIE z nią w Raju Niebieskim wiekował. Wdzięcznać jest ták dowodnego áffektu twego wdzięczna tey usługi pogrzebowey, ná której iá wystawienie przywodzę ieszcze krótki excerpt z Listu HIERONIMA S. do Pamachiusza zacnego Męża, grzebiącego Paulinę Iwoię pisanego: *Ceteri mariti super funus conjugum spargunt violas, rosas lilia floresq; purpureos, hisq; officiis consolantur. Pammachius noster sanctam favillam, ossaq; veneranda, elemosynæ balsamis rigat, his pigmentis atq; odoribus fovet cineres quiescentes.* Insi Mężowie rozsćcaią &c. Nász záś Pammachiusz święte popioły y godne ufzanowania kości, balsamem jałmużn obfitych námászcza, y tym malowidłem y kadzidłem chowa spoczywaiące popioły. Tá wielka w słowach ostatnich pochwała, Iprawiedliwie się y Tobie J. W. CHORAŻY przypisać może, bo lubo nie záłujesz tego co Domowi, co Stanowi Twemu y Honorowi Imion náleży, kiedy z ták wtpaniałą równie poważną y pobożną czterechniowy pogrzeb sprawujesz apparencyą? Nie záłujesz też nayobliwiey tego, co BOGU co Dufzy ratunkowi náleży, ták licznemi Ofiarami od dnia zeyścia áż do dziś, ták rzefistemi jałmużnami ná Kláosztory, Sieroty, Uboóstwo y inzemi pobożnymi wydatkami, niby balsamem skrapiasz spoczywaiące zwłoki, w BOGU zesáley IeyMci swoiey. *elemosynæ balsamis rigas, his pigmentis atq; odoribus fovet cineres quiescentes.* Wdzięcznać mówię jest tey wszystkiey usługi, wdzięcznać áffektu, w którymś nie przerwanie (:lubo przez czas tylko dwuletni gdy BOG więcey nie pozwolił:) ku Niey záwżze certował, Teraz Ci przy zupełnym dziekczynieniu zá wszystko ostatnie przezemnie pożegnanie czyni, y ten Ci Memoryał to ostateczne zostawia notabene:

Meminisse perseveres, Lugere desinas.

Zacharia 12. Wielkie tám lámentá po cáley ziemi, po Familiach Pokoleniach y Domach wyrażá Prorok, *Et plange terra familia & familia seorsim!* Nie szukam iá ani Ziemi Iudzkiej, ani czasów y mieysc, w których te zágęszczone słyhać planety.

kty. Słychać ie tu y w Polskich odległościach po JJ. OO. JJ. WW. DOMACH y FAMILIACH, *planget terra Familiae & Familiae seorsim*. Słyszę iá nappierwszy odgłos w JJ. WW. POTOCKICH Domu, w którym im więcey Serc umyśłów y Godnych Osób, dzielących ten żal między siebie, znajduię, tym liczniejszy zbiór kondolencyi y lamentów słyszę: *At Domus Interior, gemitu miseroq; tumultu Miscetur, pœnitusq; cavæ clangoribus ædes ululant.* że tá Ich PILAWY wielkich nadziei y powszechnego dlá wszystkich ukontentowania Latorośl impetem fatalnym odcięta, *præcisa est vita mea, & dum adhuc ordiner succidit me.* Widzę w tym Domu odmianę Prześw: PILAWY że się staie, iáko Drzewo zaśzczepione przy też powodzi *quasi Lignum quod plantatum est, secus decursus aquarum.* Stáie się teraz obszerną matérią żalów, y które tylko iest y było od wieków do Hetmańskich Buław do pierwizych Krzesła w Senacie, do pierwizych w Koronie Ministryów sposobne część Iego idzie teraz ná śmiertelny Kátáfalk. Dom ten którego pochwałami obszerne Kronikárzów y Pánegirystów Foliały nápełnione: że *Capitolia spoliis, Imperium mancipiis, arces armis, aras, auro, Theatra triumphis, fastos gloria, pectora Civium amore impleverunt.* Dom ten którego iezeli chcelz wiedzieć Rodowitość: *Genus admotum superis, summumq; per altos attingebat Avos Cælum.* iezeli Iego świątobliwość widzieć, moźnámu przyznać, co Neoteryk nápisal, *si prisca vetustas prodigium pietatis, in hac illustri videret Progenie, nolent alios neq; Tempa Quiritum Pompylios, Sanctosq; Joves.* Kończabym mowie moiey nie znalazł *Longa mihi series esset nectenda modusq;* gdybym miał Stawę zupełną, ciągnące się od wieków zaśzczyty, pierwsze w tym DOMU JJ. WW. POTOCKICH prawie zawsze dziedzicznym prawem goszczące Honory, nieporównane ku BOGU, Máiestatom y Oyczyźnie zaśługi, nieśmiertelne z tylu nieprzyjaciół Ich heroicznym Męstwem odbierane tryumfy, Wielkie Oboiey Płci od Antenatów spływające y sobie przyrodzone cnoty wyliczać; iednoby było co niezmierne Dzieiopisów y Chronologów voluminá, w krótkim chcieć zamykać wierszu, álbo nową z Homerem uczynić Iliadę, za którą stánie iednego POTOCKIEGO Imię, iákie *Orbis Polonus veneratur & amat.*

Virgilium

Ijaia 38.

Rom. Illustrat.

Sylins It.

DOM mówię ten który zawsze tryumfów y wesółych pełen odgłosów, w tym czasie żałofne tylko odbiia echo: *fletu concussif animi, mœtusq; per omnes, it gemitus.* Brzmi daley fatalny odgłos y po inszych, bliską Kolligacyą złączonych JJ. OO. JJ. WW. FAMILIACH: *plangent Familiae & familia seorsim.* Co niegdys ANDRZEY ZAŁUSKI, Xiążę Biskup Warmiński, Wielki z Dzieł, Ust y Pióra, wieku swego Senator, o owey sławney wieku tegoż ANNIE POTOCKIEY nápisal Lib. 2. Hist. moźná y o Tobie w BOGU zetza ANNO z POTOCKICH MNISZKOWA, mowie: *quid quid Magni Nominis in Polonia & Lithuania invenitur, Consanguinitate & affinitate complexa es.* Cokolwiek Wielkich Imion &c. Pokrewieństwem y Powinowactwem zamknęłás w sobie, á zátym bydz niemoże, żeby ten żal, z okazji śmierci Twoiey tak wczesney; tak nieodzátowáney! tylu złączonych dochodzić y przenikać niemiał DOMOW. Piękną znalazłem pochwałę

Virgilium

pochwałę ELZBIETY Xiężny Trauzonli, pogrzebowym piorem
 Awancyna opisaną: *quot Virorum Illustrium Nomina, tot agnomina
 heroicae politicaeque virtutis, praecipuis quibusque Ducum Comitum Principum
 Familiis consanguinitate inserta, sed hac quidem illustrissimi sanguinis
 prerogativa non alio nomine gloriabatur, generosae Indolis Illa anima,
 quam quo BOLESLAUS olim IV. BOLESŁAI III. Poloniae Regis
 non degener Filius, pendulam de collo suo Genitoris Imaginem adorans,
 se ad premenda Majorum vestigia excitabat hoc dicto: absit o Pater!
 ut à me unquam, indignum aliquid Regio Tuo Nomine statuatur.* Co
 ná krotkze teniu Polskiego wyrażenie zbierając, zamykam to w
 krotkiej narratywie: że ta Xiężna ELZBIETA, od wielkich
 Antenatów swoich Xiążąt, Graffów, Chrabiów, nie inszą szczy-
 ciła się procedencyą; tylko przez násládowanie ich cnot, záslug,
 y pobożności, właśnie czyniąc przykładem BOLESŁAWA IV.
 Krolá Polskiego noszącego ná pierśiach Portret Oycá swego y
 mówiącego: broń mnie Boże! ábym kiedykolwiek miał co czy-
 nić niegodnego Imienia Krolewskiego. Podobnym iák tá Xię-
 żna móglá się záwsze zászczycić násládowaniem dobrego s. p.
 J. W. CHORAŻYNA. Nosila nie tylko w krwi, ná sercu, ále
 w cnotach, charakterze dobrym, y zacnych przymiotách swoich
generosae indolis Illa anima wielkie Predecessorów swoich kwalitece
 y szlady. Nosila żywy cnot Portret, Rodzonych Wujów swo-
 ich *Ducum de Kozieleko*, TADEUSZA y IGNACEGO OGIN-
 SKICH, pierwszego KASZTELANA Trockiego, drugiego
 MARSZAŁKA Wielkiego W. X. Litt: szczęśliwie teraz, á day
 BOŻE długowiecznie Oyczyźnie y Senatowi żyjących. Wyrá-
 żáta ná sobie przyrodzone cnoty y własności wspaniałego umy-
 słu, przez bliską partycipacyą krwi ták Oyczytsey iák Mácie-
 rzytsey z JJ. OO. JJ. WW. LUBOMIRSKICH, przez s. p. CHRYS-
 TYNĘ Babkę swoię rodzoną, daley XX. CZARTORYSKICH,
 RADZIWIŁŁÓW, MNISZCHÓW, SAPIEHÓW, BRZOSTO-
 WSKICH, POCIEIÓW, PACÓW, WOŁŁOWICZÓW, PLAT-
 TERÓW, BRANICKICH, RZEWUSKICH, BIELINSKICH,
 MAŁACHOWSKICH, WIEŁOPOLSKICH, KALINOWSKICH,
 KOSSAKOWSKICH, OPALINSKICH, CETNERÓW, WIEŁO-
 HURSKICH, KAČKICH, SUŁKOWSKICH, &c. y wielu innych
prime glorie & dignitatis Imion. Wyrażáją teź wzajemnie y te
 wszystkie z osobna FAMILIE, zálośną kondolencyą nád ley,
 zeyściem *planget terra, familiae & familiae seorsim.* Coż dopiero
 mówić? o zmienionej dlá wspólnego zálu JJ. WW. PORAITÓW
 ROZY, oto *color optimus mutatus est.* Słyszę iá zagęszczone ná-
 rzekania y glosy tylu záłączonych JJ. WW. FAMILII, że *conversi
 sunt dies votorum nostrorum in lachrymas*, dni nášzego życzenia w
 łzy się zámienily. Nie te były pragnienia, nie te wotá y oczę-
 kiwania publiczne. Biorą ná siebie część zálu, blisko skolligo-
 wane Imioná JJ. WW. OSSOLINSKICH, BIELSKICH, CHAR-
 CZOWSKICH, SIEMINSKICH, HRABIÓW TARNOWSKICH,
 ŁOSIÓW, BORZĘCKICH, ZŁOCZEWSKICH, ROSNO-
 WSKICH, WĘZYKÓW, LIPSKICH, KONARSKICH, SKAR-
 BKÓW, OZGÓW, SOKOLINSKICH, MORSZTYNOW, STA-
 DNICKICH, OTOCKICH, LESZCZYNSKICH, HUMNICKICH
 WOLSKICH, NAHUIEWSKICH, GUMOWSKICH, ZIELON-
 KÓW

Zachar.

12.

Thren. 4.

KOW, &c. y wiele innych pierwszego w Koronie, Xięstwach y Ziemiach zaśczytu Prozapij, *planget terra familiae & familiae seorsim*. Więc gdy czynicie folgę strapionego J. W. CHORAŻEGO sercu, zgromadzone do kondolencyi, zgromadzone ná ten Akt czterechdniowy JJ. OO. JJ. WW. FAMILIE gdy inśi przez łaskę, inśi przez szacunek przyiáźni, lub krwi konnexusy, powżecznym smutkiem dzielić się raczycie, á zgromadne do BOGA zanoficie prózby, czynię iá Wam zupełne wdzięczności oświádczenie.

2. Reg. 2. Wyraża Piśmo Boże, że tam starozakonna ANNA, coś mowiła, á głosu Iey bynaimniey nie słychać było: *loquebatur ANNA in corde suo & vox penitus non audiebatur*. Czy ni do was wśzystkich Przemowę y ś. p. ANNA CHORAŻYZNA, mając prawda śmiertelną pieczęcią już usta zamknięte, ále serce Iey w BOGU żywe, oświádcza wam przezemnie, w pospolitości y z osobna przyzwoite pożegnania y dziękczynienie. A naprzód po pożeguaniu y wyżej zostawionym Tobie Nayukochańszy Mężu J. W. CHORAŻY NADWORNÝ KORONNY, ostatnim notabene, że *meminisse perseveres lugere desinas*, przystępuie do inśzych. Ale pozwól mi w BOGU żyjąca PANI przerwać Twoy dyskurs y te żáłośne ktore nástąpią walety. Zánofzę iá Tobie pierwsze od opuszczzonego J. W. ADAMA Twego, pożegnanie! Już słyszał od Ciebie włożoną obligacyą; że *meminisse perseveres*, ktora y swoiey szczerey chęci przez tyle dowodow wyprobowaney, y z Twego rozkażu nieomylnie zachowa, bo mu pierwey *lachrymae deerunt quam causa dolendi*. Moim zaś y publicznym zdaniem ulżyć by tego ciężaru pamięci godziło się! bo iáko przez swoje pożycie (:ah szkoda że dwuletnie tylko:) uczyniłaś go wielorako szczęśliwym, y zupełnie przytroistym Twym Krzyżu błogostawionym, ták teraz śmierci się równaiącemi żalami obciáżyłaś go aż do zgonu życia że *gemet sub pondere crucis*. Przyjmuie iednák śłodko, ten włożony ná siebie obowiązek, z dziękczynieniem Ci, zá twę wśzystkú dobroczynność y dozgonnie świádczony áffekt, przyrzekaiąc ná záwsze że *Nostros nec funus rumpet amores*, á iáko Cię przez ten czas krotki szacował y szanował żyjącą, ták z sercá y pamięci Iego, po wśzystkie dni y látá, y ná tę resztę zalem skolátanego życia, nie wypadniesz, poki do wspólnego z Tobą nie będzie miłofciwie dopuszczony widzenia y wielbienia P. BOGA.

Składa naypierwsze dziękczynienie u Nóg Twoich. J. W. WOIEWODZINO Wołyńská, MATKO y DOBRODZIEYKO żeś Iey z życiem przystoyne wychowanie dała, które się BOGU podobało y świátu, á przy ostatnim pożegnaniu dzisieyszym, życzyć od BOGA tyle łásk! ile on dáć może, życzyć tego wśzystkiego, ile pragnienie Twoje obić, ile Cię ná długie wieki zdrową, uszczęśliwić z całym Domem może, o co przed Tronem Boskim supplikować obliguie się wyraźniey.

Zámilczec y Tobie obligacyi nie mogę J. O. MCia PANI KASZTELANOWA Krákówská HETMANOWA Wielká Koronná,

ronná, PANI wielkimi przed Bogiem záslugami, rozumem, powagą, largicyą, y innemi przymiotami z nayprzednieyszemi Polkiego świata Herojami porownana, którás wiele dowodów łáski áffektu y szczerého przywiązania do ś. p. CHORAŻYNY miała, żegnając Cię przezemnie przy podziękowaniu, zá ten cały áffekt, zyczyć z Niebá, tyle ukontentowania y sukcesów, iákie Cię pierwszą w Koronie Pánią, zdobić, cieszyć, y w naydłuższe látá zewsząd szczęśliwą zachować mogą.

Wam cześć ofobliwsza náleży JJ. WW. WOIEWODZTWO Kijowscy, mam z relacyi, iż Was prawie za drugą Mátkę považála sobie ś. p. CHORAŻYNA, więc gdy tey wdzięczności, iáką dlá Was záwsze w sercu chowała, zászte fata nie dozwoliły, ley skutkiem y laty wykonać, bierze iá z sobą w krainę wieczności. Teraz tylko przy ostatnim pożegnaniu życzy Wam serdecznie, áby z tych lát náwet, które ley iá skrócone, BOG Wam przyczynił obficie: *Et de meis addat Iupiter annis*, ábyście przy iásniejącym w Oyczyźnie, cnotą, záslugami, y sławą Honorze Waszym, z pomnożeniem tym więkzhey sławy y fortuny, zápátrywali się ná Wnuki y Prawnuki. Wyznáie Wam równą wdzięczność y sam opuszczony J. W. CHORAŻY, zá ten Kleynot, który w Domu Waszym odebrał, rowno z swym życiem szácował, y lubo z woli BOGA dopuszczaiącey tak ciężkiego umartwienia, má sobie ten szácowny Depozyt odiety, á ztąd nieuleczoną ná sercu zostawioną ranę: *Marens inconsolabile vulnus, mente gerit tacita lacrimisq; absunitur omnis*. Zachowuie jednák y mieć będzie tego szczęściá swego niewygasłą pámiąć:

Ovidius.

*Quam vivam tenero gestabam pectore Sponsam,
Hanc fundam aternó cordis amore feram.*

Którą żywą pieščzenie Mážonkę piástował,
Tę zmarłą w żywym sercu, wiecznie będę chował.

Winnym się przytym sądzi Wam wiecznego odśługiwaniá y wdzięczności.

Przystępuie miánowicie do Was z pożegnaniem y uniżonym áffektem JJ. WW. KASZTELANIE Trocki y MARSZAŁKU Wielki W. X. Litt: Wujowie y Dobrodzieie ś. p. Siostrzenicá Wasza CHORAŻYNA, á na dowód tego które dlá Was uszanowanie miała, ná dowód szczerého do respektu Wáżzego przywiązaniá, ná dziękczynienie zá łáski, życzy Wam iedynie: ábyście żyli dotąd szczęśliwie, áż dosyć BOGU dosyć Májejstatom, dosyć Senatowi y Oyczyźnie dosyć sobie samym żyjąc, sami pragnąć będziecie przenieść się do górnego Królestwá.

Stáiecie się pierwszemi uczestnikami zálu Nayukochání BRACIA y SIOSTRY Rodzone, oddáie Wam szczerzeżyczliwa SIOSTRA ostatnią waletę, y ten memoryał w sercach Wáżzych zostawia, iak niegdys KAROLINA TERESSA Còrká Xiążęciá Sabaudyi

baudyi *Imaginem vitæ meæ relinquo vobis*, zostawiam &c. ten niech będzie wyryty w pamięci Walszey, nie zátarty w áffekcie, nie zapomniány w pobożnych intencyách y modlitwách. Zycie ku Chwale Boskiej przykładnie, ku pocieszce J. W. MATKI długowiecznie, ku ozdobie DOMU pomyślnie, á dopełniycie lát y oczekiwania mnie uiętych a potym życzy sobie ;obáczenia z Wami w wieczney chwale.

Zánosi y do Was z zupełnym życzeniem y respektem pierwsze ieszcze pożegnání y dziękczynienie, pierwsze Senátu y Domu Filary, JJ. WW. WOIEWODOWIE Poznański y Bełzki, niepozwoił BOG Dobrotliwy, áni przez siebie, áni przez Sukcessorkę Iedyńaczkę swoję, áby Wam tu służyła, áby Wals honor (: y z Mężem równie z nią obowiázanym ná záfwsze :) wraz piástowała. Niechże sam BOG piástuje y Rodowitey PILAWIE wieczne błogostawieństwa przyłącza: *Annetaq; Cruci trinæ solatia mille.*

Nie odłącza y od Was pożegnaniá submissyi y szczeręgo życzenia JJ. WW. BRACIA Stryieczni Rodzeni y SIOSTRY, Dziękuiąc Wam JJ. WW. CZESNIKU Koronny y KASZTELANIE Lubaczewski. Dziękuiąc y Wam JJ. WW. KASZTELANOWA Kámieńska y STAROSCINA Szczerzycká. Dziękuiąc partykularnie y Tobie J. W. PODKOMORZYNO przelzła, á dziś już szczęśliwie KASZTELANOWA Lwowska SIOSTRO y Uczęstniczko powszechnego zálu z J. W. CHORAŻYM :) zá wszelki respekt, przyiáźń dobrą y przychylnosc, á iáko wiele zá żywotá Walszego odbierała áffektu, tak wiele sobie y po smierci w tercách Walszych pamięci, w pobożności Walszey pomocy zákłáda, życząc Wam od BOGA, podzielonego ná osobny dlá káżdego honor y fortunę szczęścia, z hoynym błogostawieństwem ná złote potomstwo.

A gdy iuz do cáley bliższej J. O. J. W. FAMILII z respektem y życzeniem, wyraża przezemnie pożegnania. Wyraża y y Tobie wdzięczność J. W. POSLE Lwowski, ná blisko następujący Seym Walny Warszawski, MCI Pánie MNISZKU, STAROSTO Przyståński, wczorayszy zacny Oratorze, któryś *florido & eleganti stylo* w pożegnaniach od NIEY uczynionych, *animos audientium coronasti*. Dziękuię oraz wízyłtkim IchMciom, z łáski, z konnexyi pobożności, lub iákiego obowiázku zgromadzonym wszelkiego Stánu Gościom, ná tę ostátniá usługę Chrześciáńská, zá ktorá iá Wam owe słowa pewne błogostawieństwa Boskiego, przy podziękowaniu wyrażam: *Sitis benedicti á Domino, quoniam eandem gratiam, quam præbueratis vivæ, servatis & mortuæ.*

Ruth. 2.

Teraz záś nayosobliwiey y nayıerwey w BOGU zeszlá CHORAŻYNA zniża się do pożegnaniá Twego z pełnym uszanowania y wdzięczności wyrażeniem J. W. MCI Xięże BISKUPIE PASTERZU NASZ *zelo exemplo pietate consilio*, arcydobrym równy, wybrana niegdys Owieczká Twojá, srodkich przykłádów dlá siebie, á dowodów przychylney cátemu DOMOWI łáski Twoiey doznáwáiáca záfwsze, zniża się mówię, z podziękowaniem zá przeszłe łáski, á z prozbą o przyszłe, ábyś Iey ~~od~~ ^{od} Wojuiącego Kościoła y Owczarni Twoiey z Boskiego rozkazu odwołáney, instancyą modlitew Twoich, dopomogł przyiściá do tryumfuiącego Kościoła. Niechże to BOG miłosierny zda-

E

rzy,

rzy, aby iak niegdys *Levitici 23.* gdy Kapłan snopowā Ohārę przyimował y podnosił, przyimował iā zaraz y P. BOG za lud swōy: *feretis manipulos spicarum, primitias messis ad Sacerdotem qui elevalit fasciculum coram Domino, ut acceptabile sit pro vobis.* Dayże Boże! abys J. W OFFICYANCIE, przy Pāńskiey Ofierze podniosszy Ciāto Pāńskie, podniost rāzem y Duszę ANNY, ā lud wszystkiek rzeczē za tobā Amen. Pomogłes ley do tego, przytomny wczora nā Pāńskim Ołtarzu y Ty J. W. MCI Xięże BISKUPIE Inflancki, ā szczęśliwie iuż nominowany KOADIUTORZE Kujawski, dlā twych zaślug nā wysokie w Senacie y Kościele Bożym Krześlā przeznaczony INFULACIE, ktōremu, za łaskę, fatygę y kompassyā, *sit salus honor & gratiarum actio perennis.*

Należy y Tobie podziękowanie J. W. MCI Xięże *Ritus Unito - Graci* BISKUPIE Przemycki y Samborski, Pasterzu doskonałościā y cnotami piorem Doktora Narodōw w Listach *ad Tymoth. & Tit.* dlā INFULATOW opisanemi, chwalebny, ktōry nā ten Akt Soleunny y sam z Ofiarā Pāńskā, y z licznym twym Duchowieństwem stawasz. Dayże Boże! aby zebrana Ofiara PRZEWIELEBNEGO DUCHOWIENSTWA, ktōrego tāk wiele przy Ołtarzach Pāńskich do ratunku Duszy stānęło (: między ktōrym *emines* y Ty J. W. MCI Xięże BISKUPIE Taneński SUFFRAGANIE Przemycki, *Vir de Ecclesia DEI & scriptis & factis & annis meritiissime* :) za co partykularnie Tobie y wszystkim w BOGU zesłał PANI, wdzięczności wieczney oświadcza submissyā, aby mowię ley Duszę podniosła do wieczney chwały, ā my wszyscy dołożemy Amen. Jużem słowo ostatnie powiedział Amen, ktōre niech bēdzie pierwszym koncem mowy moiey y Wāłzego tu Zgromadzenia GODNE AUDITORIUM. Mijam tę, ktōrey się rozumiem domysłać, reflexyā nād wszystkim nas śmiertelnościā y życia krōtkościā! nāmieniam tylko krōtkā Neoterykā przestrogę *Contremisce mortalitas! etiam terrarum Dea moriuntur.* Lękay się &c. Lękay się kāždy y bādź zāwsze gotowym, bo dnia āni godziny nie wiesz sam CHRYSTUS upomina *Matth. 25.* Bādź mowię nā kāždy moment gotowym, bo iāk nād śmierć nie mās nic pewniejszego, tāk nic niepewniejszego nād śmierci godzinę: *sicut morte nil certius, ita hora mortis nil incertius* Wielki AUGUSTYN konkluduje.

S. August.

A my zānieśmy w krōtkich słowach pokornā supplikę do Mātki miłosierdzia *Reparatrix humana salutis* iako Cię nāzywa Święty ANZELM, zbawieniā nāszego jednowładna Protektorko, bez zmāzy Poczētā Wielkiego BOGA Mātko MARYA nie opuszczay nas, nie wypuszczay z Twoiey Opieki ANNY y ADAMA nā wieki. Zānieśmy krociuteńkā prozbę, y do Wodzā Pułków Niebieskich, pierwszego Ministra Boskiego MICHAŁA Sw: Oycā ś. p. Chorāżyny Pātronā, ā nas wszystkich przy zgonie Obrōńcy. Naywyższy Zāstępow Niebieskich Chorāży S. MICHAŁE (: iako Cię Kościol Boży tytułuje :) stawże Duszę CHORĄŻYNY w iāsnosci Świętey: *Signifer Sanctus MICHAEL representet eam in lucem Sanctam.* Amen.

Omnia in Laudem DEI fiant. ex 1. Decret. c. 1. de Off. Cust.

IMPRIMATUR

VENCESLAUS HIERONYMUS de Bogusławice SIE-
RAKOWSKI, Episcopus Premysliensis.

mpp.

BIBLIOTH. UNIV.



JAGELLONICAE

30. 11. 59.



